

**LIST KRĘGU CENTRALNEGO DOMOWEGO KOŚCIOŁA
NA ROK FORMACYJNY 2026/2027
„Panie, uczyn z nas narzędzia Twego pokoju”**

**Droga wspólnoto Domowego Kościoła!
Drodzy Kapłani posługujący w Domowym Kościele!**

**POKÓJ JEST DAREM CHRYSTUSA
„Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J 14,27)**

Na początku roku formacyjnego Domowego Kościoła 2026/2027 kierujemy do Was List Kręgu Centralnego, nawiązujący do przeżywanego w 2026 roku w całym Ruchu Światło-Życie tematu „Pokój mój daję wam” (J 14,27). Treści Kongregacji Odpowiedzialnych i Dni Wspólnoty prowadziły nas od pokoju serca ku pokojowi przeżywanemu w codziennych relacjach. Chcemy teraz spojrzeć na tę drogę szczególnie z perspektywy małżeństwa, rodziny i wspólnoty Domowego Kościoła. Temat ten podjęliśmy już podczas XXIX Pielgrzymki Rodzin Domowego Kościoła do Kalisza. Razem chcemy usłyszeć słowo, które Chrystus wypowiada do swoich uczniów: „Pokój wam”.

Podczas majowego spotkania Krąg Centralny rozeznał, że w kontekście tematu pokoju szczególnie mocno trafiają do nas słowa modlitwy nazywanej franciszkańską: „Panie, uczyn z nas narzędzia Twego pokoju”. Słowa te chcemy przyjąć jako program duchowy na nadchodzący rok. Przypominają nam one, że prawdziwy pokój rodzi się z otwartości na Bożą obecność, z gotowości do przemiany serca oraz z troski o pojednanie i jedność w małżeństwie, rodzinie, wspólnocie i świecie. Prosząc „uczyn z nas narzędzia”, uznajemy, że pokój nie zaczyna się od naszych strategii, opinii i emocji, ale od oddania siebie Chrystusowi.

Pokój, którego tak bardzo potrzebujemy we współczesnym świecie, nie jest jedynie owocem sprzyjających okoliczności, rozwiązanych problemów czy braku trudności. Chrystus, stając pośród swoich uczniów po zmartwychwstaniu, nie przyszedł do ludzi, którzy mieli uporządkowane życie i wolne od lęku serca. Przyszedł do tych, którzy byli zagubieni, przestraszeni i niepewni przyszłości. Pierwszymi słowami, z którym Zmartwychwstały stanął pośród nich, były: „Pokój wam” (J 20,19).

Także dzisiaj Zmartwychwstały Chrystus przychodzi do naszych małżeństw, rodzin i wspólnot z tym samym darem. Jego pokój daje siłę, aby nie ulec zniechęceniu, pomaga zachować nadzieję i przypomina, że nie jesteśmy sami w codziennych zmaganiach. Jego pokój przyjmujemy i odnawiamy w sakramentach, w osobistej modlitwie, w słuchaniu słowa Bożego, w dialogu małżeńskim i w codziennym zawieraniu Bogu tego, co trudne. To właśnie tam uczymy się patrzeć na siebie, współmałżonka i innych ludzi oczami miłości.

**POKÓJ W ŚWIECIE PEŁNYM NAPIĘCIEM
„Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę” (J 16,33)**

Żyjemy w czasie, w którym pokój wydaje się dobrem kruchym i zagrożonym. Dostrzegamy, że wojny, napięcia społeczne, nieufność, kryzysy ekonomiczne, samotność i zmęczenie przenikają także do naszych rodzin, domów i środowisk. Wiele osób zмага się dziś z lękiem i niepokojem.

Nieustanny konsumpcjonizm oraz gonitwa za dobrami materialnymi zdają się być ucieczką przed prawdziwym pokojem. Żyjemy szybko i jesteśmy bombardowani niezliczoną ilością informacji. Bywa, że próbujemy znaleźć bezpieczeństwo w tym, co posiadamy, co osiągamy lub co jesteśmy w stanie zaplanować. Nie możemy traktować pokoju jako

czegoś oczywistego. Pokój wymaga troski, czułości serca i nieustannego wracania do Tego, który jest jego źródłem. Pokój nie jest przede wszystkim stanem ducha, ale darem Zmartwychwstałego Chrystusa.

Święty Augustyn, przywoływany przez papieża Leona XIV w orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2026, pisał: „Jeśli chcecie innych przyciągnąć do niego [pokoju], wpierw sami go miejcie i przestrzegajcie. Niech to w was goreje, czym innych macie zapalać”. Dlatego troskę o pokój warto rozpoczynać od własnego serca, małżeństwa i domu, aby mógł on później promieniować na nasze kręgi, parafie i środowiska.

POKÓJ ZACZYNA SIĘ W SERCU I W DOMU „A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy” (Kol 3,15)

Bycie narzędziem pokoju oznacza także umiejętność słuchania i mówienia prawdy w miłości. Naturalnym miejscem, w którym uczymy się rozumieć drugiego człowieka, jest małżeństwo. To tu najłatwiej można mówić piękne słowa o miłości i jedności, a jednocześnie najboleśniej ranić niecierpliwością, milczeniem, ironią, chłodem albo upartym powracaniem do dawnych żalów. Pokój w małżeństwie nie polega na tym, że nie ma różnic zdań. Pokój rodzi się wtedy, gdy mąż i żona uczą się być dla siebie darem także pośród zmęczenia, rozczarowań i codziennych ograniczeń. Dialog małżeński, nawet jeśli trudny, jest przestrzenią, w której rodzi się wzajemne zrozumienie i pojednanie.

W codzienności życia rodzinnego widzimy, jak wiele małych gestów niesie pokój – uśmiech, pomoc przy obowiązkach, wspólnie spędzone chwile czy wspólna modlitwa. Każdy z tych gestów służy budowaniu pokoju i kształtuje nie tylko nasze serca, ale także dom, w którym żyjemy. Papież Leon XIV przypomina, że „pokój jest nie tyle celem, co obecnością i wędrówką” (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2026). Z wdzięcznością myślimy o małżeństwach, które wiernie budują pokój przez dialog, przebaczenie, troskę o dzieci i służbę innym. Ich codzienna postawa świadczy o obecności Chrystusa w naszych domach.

Wiele małżeństw i rodzin doświadcza choroby, śmierci bliskich, kryzysu wiary, niepokoju o dzieci oddalające się od Boga, trudności wychowawczych, uzależnień, konfliktów rodzinnych, problemów finansowych, przeciążenia pracą i poczucia odrzucenia. Pokój Chrystusa nie oznacza, że wszystkie te problemy znikają. Troska o pokój polega również na cierpliwym podtrzymywaniu wiary pośród trudów.

Taka wiara jest osobistą więzią z Chrystusem, z której małżonkowie sami czerpią siłę. Ksiądz Franciszek Blachnicki przypominał (Oaza Rekolekcyjna Animatorów Ewangelizacji, grudzień 1982 r.), że prawdziwa wiara nie może pozostać bez wpływu na życie, ponieważ człowiek znajduje w niej oparcie, źródło mocy, radości i rozwiązanie problemów życiowych. W celi śmierci 17 czerwca 1942 roku nasz Założyciel otrzymał łaskę osobowej wiary w Chrystusa, którą dzielił się, prowadząc innych do spotkania z Jezusem – do życia w wolności, jedności i pokoju. Źródłem pokoju, który później głosił ks. Franciszek Blachnicki, nie były sprzyjające okoliczności, lecz spotkanie z żywym Chrystusem. Skoro Bóg potrafił rozpałić wiarę w miejscu naznaczonym wyrokiem śmierci, możemy ufać, że działa również i dziś pośród nas. Żadne ludzkie serce nie jest dla Boga stracone, a nadzieja powierzona Chrystusowi nigdy nie jest daremna.

ROZBRÓJMY SŁOWA, ODBUDUJMY WIĘZI „Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym” (Ef 4,29)

Wspólnota nie jest miejscem ludzi doskonałych. Jest przestrzenią spotkania osób, które razem uczą się żyć Ewangelią. „Pierwszym wkładem, jaki możemy wnieść

w budowanie bardziej ludzkiej cywilizacji, jest troska o nasze słowa. «Rozbrójmy słowa, a przyczynimy się do rozbrojenia świata». Potęga słów jest ogromna i doświadczamy jej w codziennej komunikacji, gdy ktoś powie nam coś, co zmienia nasze usposobienie – na lepsze albo na gorsze” (Leon XIV, *Magnifica humanitas*, 214).

Dlatego pokój we wspólnocie wymaga od każdego z nas pokory, cierpliwości i akceptacji siebie nawzajem. Chodzi o to, by nasze słowa służyły dobru i jedności. Wspólnota staje się domem pokoju wtedy, gdy można w niej bezpiecznie powiedzieć prawdę, przyznać się do słabości, poprosić o pomoc i doświadczyć przyjęcia przez innych. Dziękujemy tym, którzy w kręgach, rejonach i diecezjach cierpliwie troszczą się o jedność, podejmują rozmowę w sytuacjach trudnych i pomagają odbudować wzajemne zaufanie.

Nie ma trwałego pokoju bez przebaczenia. Nie ma też autentycznej jedności bez dialogu. Przebaczenie nie oznacza zapomnienia o tym, co trudne, ani pomniejszania doznanych zranień. Jest decyzją serca, które nie chce budować przyszłości na urazie. To droga, która często wymaga czasu, modlitwy i łaski Boga. Choć czasem potrzebujemy przechodzić nią wielokrotnie, tylko ona prowadzi do wolności.

Dialog nie jest jedynie wymianą słów, lecz spotkaniem osób, które chcą szukać prawdy i drogi do pojednania. Pokój nie jest wyłącznie zadaniem liderów wspólnot, animatorów czy odpowiedzialnych. Jest zadaniem każdego podążającego drogą ucznia Chrystusa.

NIEŚMY POKÓJ INNYM

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15)

Pokój to także świadectwo. Pokój otrzymany od Chrystusa nie może zatrzymać się w granicach naszego domu ani kręgu. Ma docierać do parafii, miejsc pracy, sąsiedztwa, szkół i szeroko rozumianej przestrzeni publicznej. Chrześcijanin nie buduje pokoju przez milczenie wobec zła, ale przez prawdę wypowiedzaną z miłością, szacunek dla godności każdego człowieka i gotowość do służby.

Papież Leon XIV wskazał, że „pokój nie jest (...) teorią, którą można zweryfikować w laboratorium ani naiwną iluzją, sprawą do załatwienia z korzyścią dla siebie. Gdy szuka się go szczerym sercem, staje się on raczej codziennym zadaniem w naszym życiu” (przemówienie w Grocie Lourdes w Ogrodach Watykańskich 30 maja 2026 r.).

Pokój jest zatem zarówno darem, jak i zadaniem. Przyjmujemy go od Chrystusa, aby przez nasze decyzje, słowa i czyny stawał się widzialny dla innych. Jedność we wspólnocie nie jest tylko owocem naszego wysiłku, ale przede wszystkim darem Ducha Świętego.

Modlitwa franciszkańska staje się w ten sposób konkretnym programem życia: ścieżka miłości tam, gdzie pojawia się wrogość, przebaczenie tam, gdzie narasta uraza, jedność tam, gdzie rodzą się podziały oraz nadzieję tam, gdzie ktoś traci motywację do dalszej drogi. Takie świadectwo życia Bożym pokojem staje się formą ewangelizacji.

REKOLEKCJE – CZAS ODNOWIENIA I POSŁANIA

„a obuwszy nogi w gotowość [głoszenia] dobrej nowiny o pokoju” (Ef 6,15)

Jednym z uprzywilejowanych miejsc na drodze formacji, w których Chrystus odnawia w nas swój pokój, są rekolekcje. To czas, w którym możemy zatrzymać się pośród codziennych obowiązków, spojrzeć na swoje życie w świetle Ewangelii i na nowo usłyszeć głos Chrystusa. Rekolekcje są przestrzenią metanoi – przemiany serca, odnowienia relacji z Bogiem i odkrywania na nowo piękna naszego powołania małżeńskiego. Rekolekcje w Domowym Kościele należą do istoty drogi formacyjnej i pozostają jednym

z podstawowych miejsc doświadczenia charyzmatu Światło-Życie. Dlatego warto nie tylko uczestniczyć w tej formie odnowy, ale również podejmować odpowiedzialność za jej organizowanie i zapraszanie innych do uczestnictwa. W tym roku formacyjnym w czasie naszych spotkań kręgów poruszany będzie temat ewangelizacji. Niech stanie się to sposobnością, aby na nowo odkryć wartość rekolekcji ewangelizacyjnych, które pogłębiają wiarę i umacniają nas w posłaniu.

„Lepiej jest dwóm niż jednemu (...). Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego” (Koh 4,9-10). Na drodze wiary i formacji potrzebujemy siebie nawzajem, a rekolekcje są jednym z miejsc, w których tę potrzebę wspólnoty możemy zaspokajać. Niektórzy z nas od lat odkładają udział w rekolekcjach, przekonani może, że nie jest to droga dla nich, że nie mają czasu albo że po wielu latach trwania w Domowym Kościele niczego nowego już nie odkryją. Nie chcemy nikogo oceniać ani pomniejszać rzeczywistych trudności rodzinnych, zdrowotnych, zawodowych czy finansowych. Warto jednak uczciwie zapytać siebie, czy za kolejnym odkładaniem rekolekcji nie kryje się także lęk przed zmianą, przyzwyczajenie lub brak zaufania, że Chrystus może nas jeszcze czymś obdarować. Udział w rekolekcjach jest cennym darem. Święty Paweł ukazuje życie chrześcijańskie jako duchowe zmaganie i wzywa nas do gotowości głoszenia dobrej nowiny o pokoju (zob. Ef 6,15). Właśnie rekolekcje umacniają nas w tej gotowości.

Dlatego zachęcamy, aby ten rok formacyjny przeżywać jako szczególny czas wzrastania w pokoju Chrystusa. Niech będzie to pokój, który najpierw zakorzenia się w naszych sercach, następnie przemienia nasze małżeństwa i rodziny, a przez nasze świadectwo dociera także do tych, których Pan stawia na naszej drodze.

BĄDŹMY NARZĘDZIAMI JEGO POKOJU „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój” (Mt 5,9)

Drodzy małżonkowie, kapłani i wszyscy odpowiedzialni za wspólnotę! Niech ten rok nie będzie jedynie czasem mówienia o pokoju. Prośmy Chrystusa, aby rozbrajał nasze serca, uczył nas przebaczać, odnawiał nasze małżeństwa i czynił nasze domy oraz kręgi miejscami, w których możemy doświadczyć prawdy, miłości i nadziei.

Nie zdołamy usunąć wszystkich konfliktów ani odpowiedzieć na każdy lęk naszych bliskich. Możemy jednak codziennie oddawać siebie Chrystusowi i pozwalać, aby posługiwał się nami jako narzędziami pokoju.

Niech nasza codzienność stanie się odpowiedzią na słowa: „O Panie, uczyn z nas narzędzia Twego pokoju”, zwłaszcza w czasie, gdy przeżywamy Rok Świętego Franciszka.

Pytania do refleksji i dzielenia się na spotkaniu kręgu:

1. W jakiej konkretnej przestrzeni naszego małżeństwa lub rodziny najbardziej potrzebujemy dziś przyjąć pokój Chrystusa?
2. Jaką jedną decyzję chcemy teraz podjąć (wykonać gest lub wypowiedzieć słowo) aby budować pokój i odbudowywać więzi w naszym domu albo wspólnocie?
3. Co pomaga nam zachować wiarę i nadzieję wobec trudności, zranień lub oddalania się naszych bliskich od Boga?
4. Do jakiego konkretnego kroku – modlitwy o pokój, przebaczenia, pojednania, udziału w rekolekcjach, posługi lub świadectwa – zaprasza nas Chrystus w tym roku formacyjnym?

Na zakończenie powierzmy ten rok Panu słowami modlitwy franciszkańskiej.

O Panie, uczyn z nas narzędzia Twego pokoju,
abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;

wybaczenie, tam gdzie panuje krzywda;
wiarę, tam gdzie panuje zwątpienie;
nadzieję, tam gdzie panuje rozpacz;
światło, tam gdzie panuje mrok;
radość, tam gdzie panuje smutek.
Spraw abyśmy mogli
nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;
nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;
nie tyle szukać miłości, co kochać;
albowiem dając - otrzymujemy;
wybaczając- zyskujemy przebaczenie;
a umierając, rodzimy się do wiecznego życia,
przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

W imieniu kręgu centralnego Domowego Kościoła

Małgorzata i Tomasz Kasprończowie – para krajowa DK
ks. Damian Kwiatkowski – moderator krajowy DK

Nadchodzące wydarzenia:

11-13.09.2026 r. – Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła – Częstochowa
11.10.2026 r., 13.12.2026 r., 07.03.2027 r., 25.04.2027 r. – Dni Wspólnoty Ruchu Światło-
Życie
06-07.11.2026 r., 12-14.03.2027 r. – Dzień Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych
08.12.2026 r. – Święto patronalne Ruchu Światło-Życie (Niepokalane Poczęcie NMP)
27.12.2026 r. – Święto patronalne Domowego Kościoła (Niedziela Świętej Rodziny)
10.01.2027 r. – Święto patronalne moderatorów Ruchu (Niedziela Chrztu Pańskiego)
15-17.01.2027 r. – Spotkanie Odpowiedzialnych Domowego Kościoła – Łomża
26-28.02.2027 r. – 52 Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie
22.05.2027 r. – XXX Pielgrzymka rodzin DK do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu
14-16.05.2027 r. – Centralna Oaza Matka – Krościenko nad Dunajcem

Rekolekcje:

dla par diecezjalnych:

18-20.09.2026 r. Kalisz.

dla par rejonowych:

– filia śląska: 04-06.09.2026 r. Olsztyn k. Częstochowy
– filia lubelska: 25-27.09.2026 r. Zalesie koło Bełżyc
– filia krakowska: 25-27.09.2026 r. Helusz
– filia pelplińska: 02-04.10.2026 r. Pelplin
– filia poznańska: 02-04.10.2026 r. Mrzeżyno
– filia warszawska: 02-04.10.2026 r. Brańszczyk

dla kapłanów:

23-26.11.2026 r. Krościenko nad Dunajcem